

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2014 roku

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jerzy Geisler (spr.)

Sędziowie: SA Bogusława Żuber

SA Marek Górecki

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2014 roku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku **M. M.**

z udziałem **M. F., A. B., J. D., A. D., J. B.**

o wydanie orzeczenia w trybie art. 111 § 1 ustawy z dnia 5.01.2011 r. Kodeks wyborczy

na skutek zażalenia uczestników postępowania

na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 24 października 2014 roku, sygn. akt: I Ns 311/14

postanawia:

zażalenie oddalić.

SSA M. Górecki SSA J. Geisler SSA B. Żuber

UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 22 października 2014 roku sprecyzowanym pismem z dnia 23 października 2014r. wnioskodawczynie M. M., kandydatka na burmistrza Miasta L. zgłoszona przez Komitet Wyborczy Wyborców (...) L. domagała się:

1. zaprzestania rozpowszechniania informacji przez uczestników, że wnioskodawczynie prowadzi kampanię za publiczne pieniądze,
2. sprostowania informacji zawartej w tytule artykułu prasowego (...) opublikowanego w wydaniu (...) miesięcznika (...) autorstwa M. F., A. B., J. D., A. D., J. B. oraz przeproszenie wnioskodawczynie poprzez publikację oświadczenia o treści:

„M. F., A. B., J. D., A. D., J. B. – autorzy artykułu prasowego (...) zawartego w miesięczniku (...) nr (...) oświadczają, że tytuł przedmiotowego artykułu zawiera nieprawdziwe informacje jakoby kampania wyborcza Pani M. M. była prowadzona za publiczne pieniądze i jednocześnie przepraszają Panią M. M. za naruszenie jej dóbr osobistych poprzez podanie nieprawdziwych informacji”

3. umieszczenie sprostowania oraz przeprosin, o których mowa w pkt 2 i 3 na koszt uczestników, w elektronicznych mediach: (...), (...), (...) oraz w listopadowym papierowym (...), które ukażą się w pierwszych dniach listopada lub gdy umieszczenie oświadczenia w tym wydaniu papierowym było niemożliwe do umieszczenia oświadczenia w (...) (...)
4. zapłaty kwoty 1.000 zł na rzecz organizacji (...) z siedzibą w L. ul. (...).

W uzasadnieniu wniosku wnioskodawczynie podniosła, że we wskazanym artykule wyborczym podpisanym przez kandydatów na radnych w wyborach samorządowych w 2014 roku autorzy podają nieprawdziwą informację, że wnioskodawczynie prowadzi kampanię wyborczą wykorzystując publiczne pieniądze. W opinii wnioskodawczynie tytuł artykułu (...) jest nieprawdziwy. Wnioskodawczynie zaznaczyła, że nie odnosi się do ocen i opinii zawartych w artykule, a kwestionuje prawdziwość twierdzenia. W ocenie wnioskodawczynie przedmiotowa publikacja może zdyskredytować wnioskodawczynię jako kandydata w wyborach na burmistrza Miasta L.. Informacja zawarta w tytule artykułu o rzekomym prowadzeniu kampanii za publiczne pieniądze może mieć wpływ na wynik wyborów.

Wnioskodawczynie podała, że w dniu 4 sierpnia 2014 roku złożyła wniosek do Miasta o wygospodarowanie środków finansowych na przyjęcie drzew oraz uporządkowanie terenu tzw. (...) (k. 10 akt sprawy). We wrześniu wnioskodawczynie zainicjowała społeczną akcję uporządkowania tego terenu i złożyła wniosek do Miasta o wygospodarowanie środków finansowych na przycięcie drzew. W wyniku akcji usunięto kilka ton śmieci. W odpowiedzi na wniosek wnioskodawczynie miasto przeznaczyło także równoległe środki pieniężne na realizację pomysłu uporządkowania sadu (k. 11 akt sprawy) i na zlecenie Miasta wykonano dalsze prace.

Wnioskodawczynie przyznała, że w trakcie prowadzonej kampanii wyborczej, promuje siebie jako pomysłodawcę uporządkowania sadu. Wyraźnie wskazuje, że jej pomysłem było zainicjowanie akcji społecznej porządkowania sadu oraz złożenie wniosku do Burmistrza Miasta o podjęcie prac na zaniedbanym terenie. W publikowanych materiałach wyborczych wyraźnie wskazuje, że to Miasto zleciło i sfinansowało przycięcie drzew i wycinkę krzewów. Tym samym nie twierdzi, że obecny wygląd sadu jest jej wyłączną zasługą.

Uczestnicy postępowania wnieśli o oddalenie wniosku i zasądzenie kosztów. W uzasadnieniu nie kwestionowali okoliczności faktycznych wskazywanych przez wnioskodawczynię. Utrzymywali, że wszystkie informacje podane w artykule prasowym są prawdziwe i przez nich podtrzymywane. Zarzuty uczestników dotyczyły tego, że inicjatywa wnioskodawczynie była promowana jako wydarzenie społeczne. Brak było przy tym treści wskazujących na realizację przedsięwzięcia z budżetu Miasta. Podkreślano, że realizacja inicjatywy nastąpiła po ogłoszeniu jej startu w wyborach na Burmistrza. Dodawano, że zdaniem uczestników, nieetycznym jest wykorzystywanie pozycji radnej przy wydatkowaniu pieniędzy z budżetu. W toku postępowania podkreślano szybkie tempo realizacji inicjatywy wnioskodawczynie, co nie ma miejsca w przypadku wniosków innych radnych.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy:

1. zakazał uczestnikom rozpowszechniania informacji, że wnioskodawczynie M. M. prowadzi kampanię wyborczą jako kandydat na burmistrza Miasta L. za publiczne pieniądze;
2. nakazał uczestnikom dokonania sprostowania nieprawdziwej informacji zawartej w tytule artykułu prasowego (...) opublikowanego w wydaniu miesięcznika (...) nr (...) oraz nakazał przeproszenie wnioskodawczynie poprzez opublikowanie oświadczenia następującej treści:

„M. F., A. B., J. D., A. D., J. B. – autorzy artykułu prasowego(...) zawartego w miesięczniku (...) nr (...) oświadczają, że tytuł przedmiotowego artykułu zawiera nieprawdziwe informacje jakoby kampania wyborcza Pani M. M. była prowadzona za publiczne pieniądze i jednocześnie przepraszają Panią M. M. za podanie tych informacji”

przy czym publikacja ta nastąpi na koszt uczestników w terminie 48 godzin od uprawomocnienia się postanowienia w elektronicznym wydaniu (...) oraz tradycyjnym wydaniu miesięcznika (...) nr (...) wydanie wyborcze (przy czym

oświadczenie winno zostać opublikowane na drugiej stronie miesięcznika, w ramce), a jeśli byłoby to niemożliwe w (...).

3. w pozostałym zakresie wniosek oddalił.

Sąd I instancji podniósł, że wnioskodawczyni domagała się sprostowania jedynie tytułu artykułu prasowego (...) opublikowanego w wydaniu (...) miesięcznika (...). Sąd po zapoznaniu się z treścią wskazanego artykułu stanął na stanowisku, że w istocie nie koresponduje on z nadanym mu tytułem. Tytuł bowiem jednoznacznie stwierdza, że wnioskodawczyni posłużyła się w prowadzonej przez siebie kampanii wyborczej środkami publicznymi, co nie jest wprost zarzucane wnioskodawczyni przez autorów publikacji w treści wskazanego artykułu. W samym artykule kandydaci na radnych z komitetu wyborczego oceniają działanie wnioskodawczyni jako osoby związanej z obecnym burmistrzem Miasta L., która w ramach własnych działań społecznych zdołała skutecznie pozyskać środki finansowe na uporządkowanie terenu wiśniowego sadu, jako nieetyczne. Tytuł artykułu został sformułowany zaś jednoznacznie, wprowadzając przeciętnego czytelnika w błąd. W tytule bowiem została wyraźnie postawiona teza. Wskazany tytuł nie ma nawet charakteru zdania pytającego. W treści spornego artykułu poddaje się zaś pod dyskusję zasady racjonalnego dysponowania środkami publicznymi.

Bezsprzecznie zatem tytuł spornego artykułu jest nieprawdziwy, nie ma on oparcia w faktach, które winny stanowić element walki wyborczej. Wnioskodawczyni nie kryła, że podjęta przez nią inicjatywa służąca jej do promocji swojej osoby w wyborach, była finansowana ze środków miasta, co nie oznacza, że kampania wnioskodawczyni była finansowana ze środków publicznych. Autorzy tekstu zastosowali skrót myślowy, który zawiera przekłamanie. Wnioskodawczyni wykazała, że chwytliwy nagłówek artykułu miał na celu zniechęcenie potencjalnych zwolenników wnioskodawczyni do popierania jej kandydatury w obecnych wyborach. Przekaz bowiem dotarł do społeczności lokalnej. Jak wskazuje wnioskodawczyni sporny artykuł był przedmiotem komentarzy na forum internetowym jednego z lokalnych portali internetowych (vide wydruk ze strony (...) z dnia 19 października 2014 roku k. 9).

W tym miejscu wskazać należy, że zarzuty uczestników dotyczące wykorzystania do realizacji inicjatywy wnioskodawczyni publicznych środków i szybkości ich uzyskania pozostawały bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Z publikacji przedstawionych przez wnioskodawczynię wynikało, że nie kryła udziału Miasta w tym przedsięwzięciu. Było to także oczywiste dla Rady Miasta. Jak słusznie wskazywała wnioskodawczyni ewentualne zarzuty, co do podjętych przez Miasto decyzji i tempa ich realizacji, winny być kierowane wobec podmiotów podejmujących te decyzje. Nawet gdyby przychylić się do pewnych wątpliwości uczestników co do realizacji przedmiotowego przedsięwzięcia to nie mogą one uzasadniać wskazanego przez nich tytułu artykułu. Zdaniem Sądu tytuł winien być adekwatny do treści zarzutów. Przewrotne jest również twierdzenie, że z samej treści tytułu nie wynika kto miał prowadzić przedmiotową kampanię. Wskazanie osoby wnioskodawczyni jako prowadzącej kampanię za publiczne pieniądze jest bowiem w tej publikacji oczywiste.

Sąd uznał zatem żądania petitum wniosku w zakresie żądania zakazania uczestnikom rozpowszechniania nieprawdziwych informacji za zasadne. Ponadto słuszne okazało się żądanie wnioskodawczyni w zakresie umieszczenia sprostowania i przeprosin o wskazanej przez wnioskodawczynię treści. Sąd dokonał w tym zakresie jedynie nieznacznej korekty treści w zakresie określenia (...) – albowiem kwestia ta nie była przedmiotem postępowania.

Sąd nie podzielił jednak w całości stanowiska wnioskodawczyni co do zakresu upowszechnienia tego oświadczenia. Wnioskodawczyni domagała się aby sprostowanie i przeprosiny zostały opublikowane w mediach elektronicznych oraz w listopadowym tradycyjnym wydaniu (...), a w przypadku niemożności w (...). Po pierwsze wskazać należało, że najważniejsza jest publikacja sprostowania w medium, w którym doszło do naruszenia. Mając na uwadze informacje wnioskodawczyni odnośnie publikacji specjalnego wyborczego wydania (...) należało nakazać publikację w tym wydaniu. Treść dołączonego do akt egzemplarza gazety wskazuje, że redakcja sprostowania publikuje na drugiej stronie i w związku z tym stosowne zastrzeżenie zostało zawarte w treści postanowienia. Równocześnie gdyby z przyczyn formalnych stało się to niemożliwe właściwe jest zamieszczenie oświadczenia w (...) zgodnie z zasadami

tej gazety dotyczącymi miejsc publikacji tego typu oświadczeń i sprostowań. Istotnym jest by sprostowanie nastąpiło w formie czytelnej. Inne wykonanie zobowiązania nie będzie mogło być traktowane jako odpowiadające nakazowi wynikającemu z postanowienia. Z uwagi na to, że przedmiotowa publikacja stała się przedmiotem komentarzy internetowych nakazano także publikację w internetowym wydaniu (...). W ocenie Sądu publikacja w dalszych nośnikach internetowych jest zbędna z uwagi na zakres oddziaływania pierwotnej publikacji.

W tych okolicznościach Sąd wniosek oddalił w pozostałym zakresie uznając, iż zakres i forma i działania uczestników, które spowodowało konieczność udzielenia wnioskodawczyni ochrony prawnej nie uzasadniają dodatkowego obciążenia uczestników koniecznością publikowania na własny koszt treści przeprosin i sprostowania w innych mediach elektronicznych, a także obciążenia uczestników dolegliwością finansową w postaci orzeczenia kwoty pieniężnej na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Podstawą prawną rozstrzygnięcia był art. 111 § 1 ustawy z dnia 5.01.2011 r. Kodeks wyborczy.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożyli uczestnicy postępowania, zaskarżając je w części uwzględniającej wniosek (pkt 1 i 2 postanowienia) i wnieśli o jego zmianę poprzez oddalenie wniosku także w zaskarżonej części. Jednocześnie skarżący złożyli wniosek o zasądzenie od wnioskodawczyni kosztów postępowania według norm przepisanych.

Zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucili błąd w ustaleniach faktycznych poprzez niesłuszne przyjęcie, iż tytuł artykułu prasowego (...), który ukazał się w październikowym wydaniu miesięcznika (...) zawiera nieprawdziwe informacje dotyczące sposobu prowadzenia i finansowania kampanii wyborczej przez wnioskodawczynię podczas gdy analiza językowa tytułu w powiązaniu z treścią artykułu w żaden sposób nie uzasadnia twierdzenia, iż informacje zawarte w tytule są nieprawdziwe. Wnioskodawczyni wniosła o oddalenie zażalenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie uczestników postępowania nie zasługiwało na uwzględnienie.

Nie ulega wątpliwości, że na całość materiału prasowego składa się zarówno jego tytuł, jak i jego treść. Wynika z tego, że nieprawdziwe informacje mogą być zawarte zarówno w tytule, jak i w treści materiału prasowego. Nie ma wątpliwości, że przedmiotem analizy ze strony Sądu I instancji był tytuł publikacji, co do którego wnioskodawczyni zgłosiła określone zastrzeżenia i treść artykułu.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że treść artykułu nie koresponduje z nadanym mu tytułem. Wnioskodawczyni uznała, że tytuł zawiera nieprawdziwe informacje i dlatego żądała udzielenia jej ochrony w związku zawartością tytułu materiału prasowego. Tytuł (...) jednoznacznie wskazuje, że wnioskodawczyni posłużyła się w prowadzonej przez siebie kampanii wyborczej środkami publicznymi, co okazało się zarzutem nieprawdziwym. Trafnie uznał Sąd Okręgowy, że tytuł artykułu wprowadza w błąd przeciętnego czytelnika. Nie ma żadnych wątpliwości, że tytuł odnosi się do kampanii wyborczej prowadzonej przez wnioskodawczynię.

Ma rację wnioskodawczyni, że tytuł publikacji prasowej stanowi bardzo ważny jej element. To on decyduje o tym, czy czytelnik zainteresuje się tekstem. Często taki tytuł jest jedynym sformułowaniem, jaki po przeczytaniu artykułu, czytelnikowi pozostaje w pamięci. Stąd tytuł nie może wprowadzać w błąd, zawierając nieprawdziwe informacje, a taka sytuacja ma miejsce w niniejszym przypadku.

Zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu I instancji, że tytuł musi być adekwatny do treści materiału prasowego. W tym przypadku takiej spójności zabrakło.

Zarzut poczynienia błędnych ustaleń faktycznych przez Sąd Okręgowy nie został przez skarżących wykazany.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie, na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc.

SSA M. Górecki SSA J. Geisler SSA B. Žuber